

Odpowiedzialność z tytułu sprowadzenia zagrożenia epidemiologicznego i spowodowania szerzenia się choroby zakaźnej COVID-19



Fot. Sławomir Kaminski/AG

CZY POSŁOWIE KONFEDERACJI, KTÓRZY NIE NOSZĄ MASEK W SEJMIE, MOGĄ PONIEŚĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ?

Praecepta iuris sunt haec: honeste vivere, alterum non laedere, suum cuique tribuere (co oznacza: „Zasady prawa są te: żyć uczciwie, drugiemu nie szkodzić, oddać każdemu, co mu się należy”¹) – paremia sformułowana wieki temu przez Hillela Starszego, jednego z najwybitniejszych żydowskich teoretyków prawa, dzisiaj, kiedy osoby z pozytywnym wynikiem testu na SARS-CoV-2 liczymy w tysiącach, ma szczególne znaczenie.

Dlaczego? Otóż dlatego, że możemy się spierać, czy nakaz zakrywania ust i nosa jest zgodny z Konstytucją, czy nie. Jest to jednak bez znaczenia w kontekście zachowań, które obiektywnie mogą być uznane za nieostrożne i nieodpowiedzialne ze względu na bezpieczeństwo życia lub zdrowia wielu osób. Uważam, że zasada DDM (dystans, dezynfekcja, maseczka) jest

skuteczna, co potwierdzają wyniki badań naukowych, w tym prace opublikowane w „The Lancet”².

Czy jest to istotne z punktu widzenia odpowiedzialności? Ależ oczywiście. To jest punkt wyjścia, który musimy przyjąć do dalszych rozważań na temat odpowiedzialności za sprowadzenie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób poprzez spowodowanie

NIEOSTROŻNE ZACHOWANIE OSOBY**ZARAŻONEJ WIRUSEM SARS-CoV-2****MOŻE MIEĆ BARDZO POWAŻNE KONSEKWENCJE,****NIE TYLKO PRAWNOKARNE,****LECZ TAKŻE CYWILNE**

zagrożenia epidemiologicznego i szerzenia się choroby zakaźnej COVID-19.

Wyrok sądu okręgowego z 10 września 2020 r.

10 września tego roku Sąd Okręgowy w Ostrołęce wydał wyrok w sprawie kobiety oskarżonej o to, że 23 kwietnia, mając wiedzę o byciu zarażoną wirusem SARS-CoV-2, oddaliła się z miejsca zamieszkania, gdzie zgodnie z decyzją powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej miała odbywać kwarantannę. Kobieta udała się do sklepu spożywczego, w którym przebywała obsługa i inni klienci, i tym samym spowodowała niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób poprzez spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego i szerzenia się choroby zakaźnej COVID-19.

Sąd stwierdził, że oskarżona jest winna popełnienia czynu stypizowanego w art. 165 § 1 pkt 1 Kodeksu karnego i orzekł karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, grzywnę w wymiarze 125 stawek dziennych po 10 zł każda, ponadto zobowiązał kobietę do informowania sądu o przebiegu próby na piśmie co pół roku oraz obciążył ją kosztami postępowania. Wyrok jest prawomocny³.

Czy ten wyrok jest zaskoczeniem?

W mojej ocenie nie. Choć nie są nam znane wszystkie okoliczności tej sprawy. Nie wiemy między innymi, czy kobieta miała zakryte usta i nos, czy inne osoby w sklepie miały zakryte usta i nos i czy osoby w sklepie zachowały dystans społeczny. Nie znamy więc tych okoliczności, które mają znaczenie dla przenoszenia się wirusa z punktu widzenia powszechnie przyjętej i zaakceptowanej wiedzy⁴.

Istota narażenia na niebezpieczeństwo

Istotę odpowiedzialności za spowodowanie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób poprzez spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego i szerzenia się choroby zakaźnej wyjaśnił bardzo dokładnie Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 14 marca 2005 r. (II AKa 51/05)⁵.

Sąd wskazał, że dla bytu przestępstwa z art. 165 § 1 pkt 1 Kodeksu karnego „niezbędne jest ustalenie realnej możliwości powstania danej choroby epidemicznej

lub wywołanie określonej choroby zakaźnej, [...] albo też jednostki chorobowej dotąd niestwierdzonej, ale mającej cechy choroby zakaźnej lub jednostki chorobowej znanej, która wywołuje groźne dla zdrowia lub życia objawy, dotąd niespotykane”. Ponadto Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził, że „[...] szerzenie się choroby zakaźnej określa stan zaawansowanego zagrożenia konkretną chorobą, wywołaną przez drobnoustroje lub ich toksyczne produkty, a także pasożyty lub inne biologiczne czynniki chorobotwórcze, które ze względu na charakter i sposób przenoszenia, prowadzą do niekontrolowanej ekspansji tej choroby, atakując zdrowie i życie ludzi”.

Ta możliwość została przesądzona w wyniku ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego w rozporządzeniu Ministra Zdrowia⁶, w myśl którego „W okresie od dnia 20 marca 2020 r. do odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza się stan epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2”. Treść rozporządzenia nie pozostawia wątpliwości, że zakażenie wirusem SARS-CoV-2 jest realne i prawdopodobne. Potwierdza to również stwierdzona oficjalnie liczba osób z pozytywnym wynikiem testu na SARS-CoV-2, która 10 października przekroczyła 5000.

Jakie zachowanie może być podstawą odpowiedzialności

Podstawą odpowiedzialności jest dokonanie przez sąd oceny, czy niebezpieczeństwo, o jakim mowa w art. 165 § 1 pkt 1 Kodeksu karnego, było realne, a więc czy wytworzyła się sytuacja, w której śmierć lub uszczerbek na zdrowiu mógł ponieść każdy, kto bezpośrednio zetknął się w strefie zagrożenia z przenosicielami drobnoustrojów chorobotwórczych, a więc czy zakażenie lub jego możliwość dotyczyły większej liczby osób⁷.

Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Lublinie, „oznacza to, że poza polem kryminalizacji z art. 165 § 1 pkt 1 Kodeksu karnego pozostaje niebezpieczeństwo abstrakcyjne, hipotetyczne, mogące się dopiero w przyszłości przerodzić w realne, jako następstwo, zaistniałe niezależnie od rzeczywistych związków przyczynowo-skutkowych”.

Zakażenie innej osoby

Nie jest natomiast konieczne stwierdzenie, że faktycznie doszło do zakażenia kogokolwiek. Należy wyraźnie podkreślić, że wywołanie u innej osoby choroby zakaźnej będzie miało już zupełnie inną kwalifikację prawną.

Zakażenie innej osoby może skutkować postawieniem zarzutu z art. 156 Kodeksu karnego, zgodnie z którym: „Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie

lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”. Jeżeli następstwem czynu określonego powyżej jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 5, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 157 Kodeksu karnego: „Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Tym samym szczególnie nieostrożne zachowanie osoby zarażonej wirusem SARS-CoV-2 może mieć bardzo poważne konsekwencje, nie tylko prawne, lecz także cywilne – istnieje możliwość dochodzenia przez poszkodowanego od sprawcy szkody odszkodowania oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę niemajątkową w postaci cierpień psychicznych i fizycznych.

Jakie zachowanie może być podstawą odpowiedzialności?

Chyba nie ma trudniejszego pytania. W zasadzie nie jest możliwe stworzenie katalogu zachowań mogących powodować odpowiedzialność ani zachowań, które tej odpowiedzialności nie powodują. Na przykład osobie zarażonej wirusem SARS-CoV-2, która ucieknie ze szpitala, ale nie będzie się z nikim spotykała i nikt nie zarazi, nie będzie można przypisać ani odpowiedzialności karnej, ani odpowiedzialności cywilnej. Równocześnie osoba, która nie ma jeszcze pozytywnego wyniku testu, ale jest świadoma kontaktu z takimi osobami, będzie mogła ponosić odpowiedzialność z tytułu spowodowania niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób poprzez spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego i szerzenia się choroby zakaźnej COVID-19.

Zapewne z tego względu Sąd Apelacyjny w Lublinie uznał, że w każdym wypadku konieczna jest opinia biegłego. „Niewątpliwie dla rozstrzygnięcia kwestii zagrożenia epidemiologicznego czy szerzenia się choroby zakaźnej niezbędne są wiadomości specjalne (art. 193 § 1 KPK)”⁸.

Diabeł tkwi w szczegółach

W analizowanym stanie faktycznym dotyczącym wyroku z 10 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce musiał zbadać i wziąć pod uwagę okoliczności związane z zakrywaniem ust i nosa oraz zachowaniem dystansu społecznego. Odpowiedzialność nie byłaby tak oczywista, gdyby osoba, która złamała zasady kwarantanny, miała zakryte usta i nos, zachowała dystans społeczny lub w sklepie nie byłoby innych osób poza sprzedawcą.

Osoba, która łamie zasady kwarantanny, ale nie ma stwierdzonego pozytywnego wyniku testu, również nie mogłaby być uznana za winną (oczywiście taka osoba



PAP/Wojciech Ollusznik

ZARAŻENIE INNEJ OSOBY

MOŻE SKUTKOWAĆ

POSTAWIENIEM ZARZUTU

Z ART. 156 KODEKSU KARNEGO

będzie ponosiła odpowiedzialność z tytułu naruszenia zasad kwarantanny).

Wracając do pytania o zachowanie posłów Konfederacji w Sejmie, trzeba wyraźnie podkreślić, że ocena prawna ich zachowania może być różna w zależności od stanu faktycznego. Jednak stwierdzenie u któregośkolwiek z nich zarażenia wirusem SARS-CoV-2 w czasie, kiedy nie przestrzegali zasad bezpieczeństwa i wymogów obowiązującego prawa, może być podstawą do przypisania im odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności karnej.

Anna Banaszewska

Przypisy

¹ „Edukacja prawnicza” 2011; 3 (123).

² [https://www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736\(20\)31183-1/fulltext](https://www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736(20)31183-1/fulltext).

³ <https://ostroleka.po.gov.pl/prokuratura3/2020/09/22/wyrok-skazujacy-za-narazenie-na-zakazenie-corowirusem/>.

⁴ <https://www.gov.pl/web/koronawirus>.

⁵ OSA 2007 nr 5, poz. 22, str. 25, KZS 2007 nr 7-8, poz. 79, Legalis.

⁶ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r. poz. 491).

⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 marca 2005 r. II AkA 51/05OSA 2007 nr 5, poz. 22, str. 25, KZS 2007 nr 7-8, poz. 79, Legalis.

⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 marca 2005 r. II AkA 51/05OSA 2007 nr 5, poz. 22, str. 25, KZS 2007 nr 7-8, poz. 79, Legalis.